

Sygn. akt: I C 271/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2018r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Cichocki
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Mieczysław Budrewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 września 2018 r. w K.

sprawy z powództwa M. D. (1)

przeciwko M. D. (2)

o zapłatę

I. powództwo oddała w całości;

II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

UZASADNIENIE

Powód M. D. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 1500,00 zł alimentów nadpłaconych za miesiące listopad i grudzień 2017r. Podniósł, że w podanych miesiącach za pośrednictwem poczty przekazał łącznie tytułem alimentów na ręce matki pozwanego kwotę 1500,00 zł. Matka pozwanego prowadzi z nim wspólne gospodarstwo domowe. Nie poinformowali oni powoda, iż pozwany podjął pracę i jest w stanie samodzielnie się utrzymać. Z uwagi na brak kontaktów z pozwanym powód zwrócił się z pismem do jego matki o udzielenie informacji na jego temat. Matka pozwanego utrudniała powodowi ich uzyskanie. W związku z tym, powód złożył pozew o uchylenie obowiązku alimentacyjnego. Matka pozwanego nie poinformowała powoda o tym a mimo to pobierała alimenty na pracującego 25-letniego syna. Podniósł także, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie w sprawie (...) obowiązek alimentacyjny został uchylony od dnia 01.11.2018r.

Pozwany M. D. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, że jego rodzice rozwiedli się w 2009r., a powód unikał kontaktu z nim, sądząc, że matka nastawiła go pejoratywnie do powoda. Od czasu rozvodu widział ojca dwa razy, po rozprawie o podział majątku oraz na rozprawie o uchylenie obowiązku alimentacyjnego. Dalej podniósł, że powoda nie interesowało gdzie pozwany studiuje. Dalej wskazał, że alimenty pobierała jego matka i przez ten czas mu je wręczała, a potem przelewała je na jego konto. Przychodzące alimenty były przeznaczone na wyżywienie, odzież, środki higieny w trakcie trwania studiów. W październiku ukończył naukę na Uniwersytecie (...) na Wydziale (...) Obecnie po uzyskaniu absolutorium jest przed obroną pracy magisterskiej. Wcześniej z uwagi na studia stacjonarne nie miał możliwości podjęcia pracy. W grudniu 2017r. znalazł pracę jako lektor języka obcego w szkole językowej (...) na umowę zlecenia. Pierwsze wynagrodzenie otrzymał w styczniu 2018r. w kwocie 1414,24 zł. Przez listopad i grudzień 2017r. pozostawał bez źródeł utrzymania. Pozew o uchylenie obowiązku alimentacyjnego otrzymał w listopadzie, w pozwie tym powód nie wnosił o zwrot nadpłaconych alimentów i nie wnosił o dokonanie zabezpieczenia. Nie było jego

intencją wzbogacenie się kosztem ojca. Przyjął alimenty używając je na własne utrzymanie, zakupienie lepszej odzieży przed poszukiwaniem pracy, wyżywienie itp. W trakcie postępowania o uchylenie obowiązku alimentacyjnego nie wiedział, że może wnieść o uchylenie obowiązku od faktycznego usamodzielnienia się. Co do korespondencji ojca do matki w jego sprawach, podniósł, że biorąc pod uwagę jego pełnoletniość było to poniżające. Nie znał treści tych listów ponieważ nie był ich adresatem. Dalej wskazał, że zdolność do samodzielnego utrzymania uzyskał po 08.01.2018r., jednak jego dochód nie stanowi nawet najniższego wynagrodzenia. Nie posiada również żadnego majątku. Dochód ojca natomiast stanowi dwukrotność a może nawet trzykrotność jego dochodów i kwota 1500,00 zł nie doprowadziła do jego znacznego zubożenia.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód M. D. (1) jest ojcem pozwanego M. D. (2). Od 2009r. jest rozwiedziony z matką pozwanego. Mieszka w K.. Obecnie ma 61 lat. Pracuje w (...) (...) w K.. Zamieszkuje wspólnie ze swoją matką w jej domu. Ponosi wspólnie z matką koszty jego utrzymania. Jego dochody miesięczne wynoszą około 2500,00 zł netto. Wydaje około 200 – 300 zł miesięcznie na lekarstwa. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Z synem M. nie utrzymuje żadnych kontaktów.

(d.: zeznania powoda – k. 35, 36, bezsporne)

Na mocy ugody zawartej w sprawie (...) Sądu Rejonowego w K. (...) z dnia 28.04.2011r. powód zobowiązany był do płacenia alimentów na rzecz syna M. D. (2) w wysokości 750 zł miesięcznie. Alimenty te płacił za pośrednictwem matki pozwanego, która następnie przekazywała pozwanemu pieniądze. Za miesiąc listopad 2017r. powód zapłacił alimenty przelewem pocztowym dnia 21.11.2017r., za miesiąc grudzień 2017r. również przelewem pocztowym w dniu 15.12.2017r.

(d.: kopie przelewów – k. 4, wyrok SR w Kętrzynie w sprawie III RC 311/17 z dnia 12.01.2018r. – k. 15 wskazanych akt, bezsporne)

Pozwany M. D. (2) w chwili obecnej ma 24 lata. Do końca października 2017r. był studentem (...) w O. Wydziału Filologii Angielskiej. Był studentem studiów dziennych stacjonarnych. W trakcie studiów mieszkał w akademiku i ponosił za niego odpłatność w wysokości 370 zł miesięcznie. Po uzyskaniu absolutorium z końcem października 2017r. został skreślony z listy studentów. Pracy magisterskiej jeszcze nie obronił. Po ukończeniu studiów zamieszkał ponownie u matki w K. i rozpoczął poszukiwanie pracy. Od dnia 01.12.2017r. podjął prace na umowę zlecenia w (...) w K. w charakterze prowadzącego zajęcia w języku angielskim na okres do 30.06.2018r. z wynagrodzeniem 35 zł za godzinę. Pierwsze wynagrodzenie otrzymał w dniu 08.01.2018r. w kwocie 1414,24 zł. Do czasu podjęcia pracy nie miał innych dochodów poza alimentami. Alimenty otrzymane od ojca za listopad i grudzień 2017r. zostały zużyte na pokrycie kosztów utrzymania, wyżywienia, zakup nowych ubrań w związku z rozpoczętą pracą. M. D. (2) nie posiada żadnego majątku ani oszczędności, mieszka u matki D. D. w jej mieszkaniu.

(d.: zeznania świadka D. D. – k. 34-35, kopia umowy zlecenia – k. 18, kopia potwierdzenia przelewu – k. 19, kopia PIT 37 – k. 30-31, zeznania pozwanego – k. 36)

W dniu 14.11.2017r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego w K.z pozwem o uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec syna z dniem 01.11.2017r. Wyrokiem z dnia 12.01.2018r. Sąd Rejonowy w K. uchylił z dniem 01.11.2017r. alimenty od powoda wynikające z ugody zawartej dnia 28.04.2011r. w sprawie (...) Sądu Rejonowego w (...). Wyrok został wydany na skutek uznania pozwu przez powoda.

(d.: odpis pozwu w sprawie (...) SR w K. – k. 3, protokół rozprawy z dnia 12.01.2018r. w sprawie (...)SR w (...) – k. 13, wyrok SR w (...) w sprawie (...) z dnia 12.01.2018r. – k. 15 tych akt)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny był pomiędzy stronami bezsporny. W szczególności nie był kwestionowany fakt uiszczenia alimentów przez powoda oraz ich otrzymania przez pozwanego. Poza sporem pomiędzy stronami było także,

iż pozwany w okresie studiów oraz po ich zakończeniu w listopadzie i grudniu 2017r. nie posiadał innych źródeł utrzymania poza alimentami. Pozostałe ustalenia faktyczne wynikają z dokumentów urzędowych, których prawdziwość nie ulega wątpliwości. Ponadto z kopii dokumentów przedłożonych przez strony, których prawdziwość nie była wzajemnie kwestionowana. Nie były także kwestionowane zeznania świadka D. D., strony nie zaprzeczały także prawdziwości złożonych przez siebie zeznań. Wskazany materiał dowodowy wzajemnie się uzupełniał i tworzył logiczną całość, stąd Sąd dał wiarę zarówno zeznaniom świadka jak też stron.

Co do zasady żądanie powoda znajduje oparcie w art. 410 k.c., odnoszącym się do świadczenia nienależnego. Stosownie do art. 410§ 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W okolicznościach sprawy świadczenie spełnione przez powoda w postaci alimentów za miesiąc listopad i grudzień 2017r. jest nienależne, gdyż podstawa świadczenia odpadła. Odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia (*condictio causa finita*) zachodzi w sytuacji, gdy w chwili świadczenia jego prawna podstawa istniała, natomiast już po spełnieniu odpadła (*vide* - wyrok s.apel. w Białymstoku z 09.08.2013r., I ACa 178/13, LEX nr 1362658). Taka właśnie sytuacja miała miejsce w sprawie. W dacie uiszczenia alimentów przez powoda, tj. 21.11.2017r. i 15.12.2017r., obowiązek ich zapłaty wynikał z ugody sądowej z dnia 28.04.2011r. w sprawie (...) Sądu Rejonowego w K.. Podstawa ta odpadła na skutek wydania wyroku w dniu 12.01.2018r. w sprawie (...) Sądu Rejonowego w K., którym to wyrokiem obowiązek alimentacyjny powoda został uchylony z dniem 01.11.2017r., tj. z datą poprzedzającą zapłatę alimentów przez powoda.

Powyższe nie oznacza jednak zasadności powództwa.

Należy mieć bowiem na uwadze art. 411 k.c., statuujący przesłanki wyłączające żądanie zwrotu świadczenia nienależnego, a w szczególności art. 411 pkt 2 k.c., z którego wynika, iż nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu, taka właśnie sytuacja ma miejsce w sprawie.

Wskazany powyżej przepis znajduje zastosowanie w sytuacji gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany, lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie; w takiej sytuacji spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego (tak m.in. SN w wyroku z dnia 21 września 2004 r., II PK 18/2004, OSNPiUS 2005, nr 6, poz. 84). Jednocześnie o tym, czy świadczenie czyni zadość zasadom współżycia społecznego decyduje każdorazowo całokształt okoliczności konkretnego przypadku; czynią zadość zasadom współżycia społecznego zwłaszcza tzw. świadczenia quasi-alimentacyjne (tak SN w wyroku z dnia 17 lutego 2000 r., I PKN 537/99). Przesłanka zgodności z zasadami współżycia społecznego i czynieniu im zadość odwołuje się do systemu wartości i ocen, dlatego powinna być ona dokładnie badana w każdej sytuacji faktycznej związanej z jej podniesieniem. Nie będzie więc można żądać zwrotu świadczenia, gdy odpowiada ono obowiązkom akceptowanym przez społeczeństwo lub też przyjętym zwyczajom postępowania (B. Paul, *Koncepcje rozliczeń majątkowych między konkubentami*, PS 2003, nr 3, s. 16; A. Rzetecka-Gil, *Komentarz do art. 411 k.c.*, teza 22, op. system prawny LEX).

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego sprawy należy zauważyć, że powód jest ojcem pozwanego. Pozwany jest osobą młodą. Do czasu podjęcia pracy w grudniu 2017r. nie pracował i nie miał własnych dochodów poza alimentami. Jednocześnie nie można pozwanemu z tego tytułu stawiać zarzutu niewłaściwego postępowania. Brak podjęcia pracy i wcześniejszego poszukiwania źródeł utrzymania wynikał bowiem z faktu kontynuowania studiów w systemie stacjonarnym. Dalej z okoliczności sprawy wynika, że pozwany bezpośrednio po zakończeniu studiów (koniec października 2017r.) rozpoczął starania o pracę, co skutkowało podjęciem pracy na umowę zlecenia już od początku grudnia 2017r. Poza sporem przy tym było, iż pierwsze wynagrodzenie pozwany otrzymał dopiero w dniu 08.01.2018r. W tych okolicznościach, w ocenie Sądu, pozwanemu nie można postawić zarzutu niewłaściwego postępowania, wykorzystywania sytuacji czy unikania podjęcia zatrudnienia w celu przedłużenia okresu alimentowania, co mogłoby być uznane za zachowanie nie zasługujące na aprobatę i ochronę w kontekście zasad współżycia społecznego.

Z okoliczności sprawy wynika także, iż pozwany nie jest osobą majątną i nie posiada żadnego majątku. Brak jakichkolwiek dowodów by otrzymywane dotychczas środki zużywał niewłaściwie lub na cele nie zasługujące na aprobatę, a w szczególności marnotrawił. Jednocześnie było poza sporem pomiędzy stronami, że alimenty otrzymane od ojca za listopad i grudzień 2017r. były jedynym dochodem pozwanego w tym czasie. Zważywszy na okoliczności sprawy, brak w ocenie Sądu powodów, by odmówić wiary twierdzeniom pozwanego, iż zostały one zużyte na jego utrzymanie, wyżywienie oraz zakup lepszej odzieży w związku z zamiarem podjęcia i podjęciem pracy. Mając na uwadze, iż jest to praca w charakterze prowadzącego zajęcia językowe, wydatek tego typu nie może być uznany za niestosowny, nieuzasadniony czy zbytorny. Jednocześnie zważywszy na wysokość otrzymanych alimentów, w kontekście aktualnych cen i kosztów utrzymania, nie były to środki, które nie mogły zostać zużyte na wskazane cele w całości.

W tych okolicznościach udział powoda w poniesieniu kosztów utrzymania syna w okresie pomiędzy zakończeniem przez niego studiów a podjęciem pracy i otrzymaniem pierwszego wynagrodzenia, w ocenie Sądu, czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Podkreślenia wymaga, iż pozwany w tym czasie nie miał żadnych źródeł utrzymania. Nawet przy dołożeniu najwyższej staranności nie mógł liczyć na znalezienie zatrudnienia z dnia na dzień i uzyskanie środków pozwalających na samodzielne utrzymanie. W związku z powyższym w zakresie swojego utrzymania musiał polegać na członkach najbliższej rodziny, a przede wszystkim matce, która w tym okresie zapewniała mu (i dalej zapewnia) miejsce zamieszkania i podstawowe wyżywienie. Zachowanie rodziców, polegające na pomocy swoim dzieciom w utrzymaniu w czasie kiedy pozostają bez środków utrzymania jest zachowaniem normalnym, akceptowalnym społecznie, a wręcz oczekiwanym modelem postępowania w stosunkach rodzinnych, w szczególności zgodnym z zasadami współżycia społecznego. Skoro potrzeby pozwanego w tym czasie, polegające na zapewnieniu miejsca zamieszkania i wyżywienia zostały zaspokojone przez matkę, to pozostaje w zgodności z zasadami współżycia społecznego uzupełnienie tej pomocy przez ojca poprzez dostarczenie środków na pokrycie innych potrzeb, zwłaszcza iż miały one na celu usamodzielnienie się pozwanego, a w konsekwencji ustanie obowiązku alimentacyjnego. O ile bowiem w okresie wskazanym w pozwie odpadła podstawa prawna dostarczania przez pozwanego świadczeń alimentacyjnych, to z pewnością nie ustał obowiązek moralny powoda sprowadzający się do zainteresowania losem i przyszłością własnego dziecka. Wskutek rozwodu ustał bowiem związek małżeński powoda, nie wygasły jednak więzy pomiędzy powodem i pozwanym wynikające ze stosunku pokrewieństwa. Zdaniem Sądu, ocena taka jest tym bardziej uzasadniona w kontekście tego, iż pozwany nie korzystał z żadnej innej pomocy ojca, chociażby w postaci wsparcia psychicznego. Powód bowiem pomimo zamieszkiwania w jednym mieście i pełnoletniości pozwanego nie podjął żadnych starań celem nawiązania z nim osobistego kontaktu, ograniczając się jedynie płacenia alimentów i to za pośrednictwem matki pozwanego. Warto także zauważyć, iż powyższe znajduje oparcie także z przepisach prawa, tj. art. 87 k.r.io., który stanowi, iż rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się.

W tych warunkach Sąd uznał, że to domaganie się przez powoda zwrotu świadczeń alimentacyjnych, których przeznaczeniem było zapewnienie pozwanemu środków na utrzymanie, tudzież umożliwienie mu realizacji innych potrzeb, takich jak podjęcie zatrudnienia i uzyskanie środków na własne utrzymanie i rzeczywiste usamodzielnienie, naruszałoby zasady współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd ocenił ostatecznie, iż alimenty uiszczone przez powoda za listopad i grudzień 2017r. czyniły zadość zasadom współżycia społecznego, pomimo odpadnięcia ich podstawy prawnej. Stąd też uznał, iż zaistniała wskazana w art. 411 pkt 2 k.c. przesłanka wyłączająca żądanie zwrotu świadczenia. W tych okolicznościach, na podstawie powołanego przepisu, Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 KPC, nie obciążając powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego pomimo przegrania sprawy. Miał przy tym na uwadze fakt, iż roszczenie wynikało ze stosunków rodzinnych pomiędzy stronami, posiadało co do zasady oparcie w przepisach prawa, a jego oddalenie było ostatecznie wynikiem oceny dokonanej przez Sąd w kontekście zasad współżycia społecznego. Sąd miał także na uwadze, iż pozwany nie żądał zwrotu kosztów procesu na wypadek oddalenia powództwa ani nie wykazał poniesienia kosztów o jakich mowa w art. 98§2 k.p.c.